Postępy banderyzacji Polski

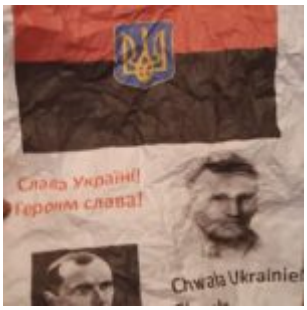

W Bochni na słupie wisiał taki oto plakat, z tymi dwoma

banderowskimi ścierwami. Jedna z Polek zerwała go, bo nie mogła uwierzyć, że to dzieje się naprawdę.

Jest rzeczą niepojętą i nie mieszcząca się w ramach jakiejkolwiek logiki i zdrowego rozsądku, graniczącego z całkowitym zatraceniem instynktu samozachowawczego, podejście Polaków do bezrefleksyjnego, a raczej całkowicie bezrozumnego przyjmowania ukraińskiej, stepowej dziczy, do naszego Polskiego domu, po 24 lutego bieżącego roku.

Tym bardziej jest to niepojęte, gdy weźmie się pod uwagę, skalę ukraińskiego ludobójstwa, dokonanego na naszych rodakach w latach drugiej wojny światowej, i trwającego aż do drugiej połowy lat pięćdziesiątych ubiegłego wieku. o czym pisałem od lat w wielu swoich artykułach, że ukraińskie ludobójstwo naszych rodaków, wcale nie zakończyło się wraz z Operacją Wisła, ale trwało nadal, tyle że na trochę mniejszą skalę. Gdyż Operacja Wisła zlikwidowała tylko ukraińskie nacjonalistyczne podziemie na Podkarpaciu i Lubelszczyznie, ale nie złamała ostatecznie kręgosłupa tej banderowskiej hydry. Jeszcze bowiem w 1956 roku płonęły nadal polskie domy w wielu miejscowościach po ówczesnej stronie granicy sowieckiej Ukrainy, tak jak to miało miejsce we wsi Balice, leżącej na wysokości Przemyśla, która należała już wtedy do strony czerwono czarnej rzeczywistości.

A jak to wyglądało w Polsce po roku 1947? Ano dokładnie tak samo. Ukraińskie bojowki UPA i Służby Bezpieki OUN – B, tyle że w pomniejszonych składach osobowych przenosiły się wraz z przesiedlaną ludnością ukraińską, na Warmię, Mazury, Pomorze i Dolny Śląsk, gdzie z różnym nasileniem, kontynuowały one swoją zbrojną, bandycką działalność przeciwko narodowi i państwu polskiemu. Gdy dodamy do tego obrazu, grupy dywersyjne ukraińskich nacjonalistów, przerzucane do naszego kraju przez niedawnych zachodnich aliantów, by nadal prowadziły tu swoją zbrodniczą i destrukcyjną działalność, otrzymamy pełen wymiar banderowskiego zagrożenia w latach 50ych ubiegłego wieku. Walki z tymi zgrupowaniami trwały jeszcze długo i kosztowały

życie niezliczonej liczby żołnierzy Wojska Polskiego, milicjantów, funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa i wojskowego kontrwywiadu, jak również polskiej ludności cywilnej. Grupy dywersyjne OUN – UPA zostały ostatecznie rozbite i zlikwidowane dopiero pod koniec 1954 roku, a ostatnią bojówkę UPA działającą w Polsce zlikwidowano dopiero latem 1958 roku, w ówczesnym województwie olsztyńskim. I dopiero od tego czasu możemy mówić, o końcu banderowskiego ludobójstwa Polaków, które rozpoczęło się 1 września 1939 roku, kiedy Ukraińcy u boku hitlerowskich Niemiec, dokonali zbrodniczej agresji przeciwko naszej Ojczyźnie.

Musisz to wiedzieć (1410) Takie pomniki stawiali na Ukrainie…

https://youtu.be/YutjiiUALrI
Od 2 minuty 5 sekundy

Ostatnie dni pokazały i udowodniły zarazem, że stosunek Ukraińców do nas Polaków, nie zmienił się ani na jotę, od tego, jaki żywili oni do nas praktycznie od zawsze, czyli nieskrywaną nienawiść i pogardę, ukrywaną jedynie pod cieniutką zasłoną pozorów i udawanej przyjaźni, której w rzeczywistości, nigdy do nas nie żywili, nawet w stopniu śladowym, ale za to zgodnie z zasadą wynikającą z jednego z dziesięciu przykazań ukraińskiego nacjonalisty, że.. **Nienawiścią i Podstępem, będziesz przyjmował, wrogów swojej nacji.** W obecnej sytuacji ukraińskich nachodźców w Polsce, to zalecenie **autorstwa Stepana Łenkawśkiego**, posiada tą tylko różnicę, że ukraiński Koń Trojański, wpuszczony na nasze ziemie, jako gość, robi dokładnie to samo, chwilowo tylko udając swoją przyjaźń i rzekomą wdzięczność za udzieloną im, naszą pomoc w sytuacji w jakiej się znaleźli, zresztą tradycyjnie, wyłącznie ze swojej własnej winy.

Konfederacja podał dalej

Robert Winnicki @RobertWi... · 8 min

Ambasador Rosji, który chciał świętować w Warszawie sowieckie zwycięstwo nad Niemcami, oblany czerwoną farbą.

Czego się spodziewał, skoro jego państwo prowadząc napastniczą politykę wypędziło do Polski trzy miliony Ukraińców?

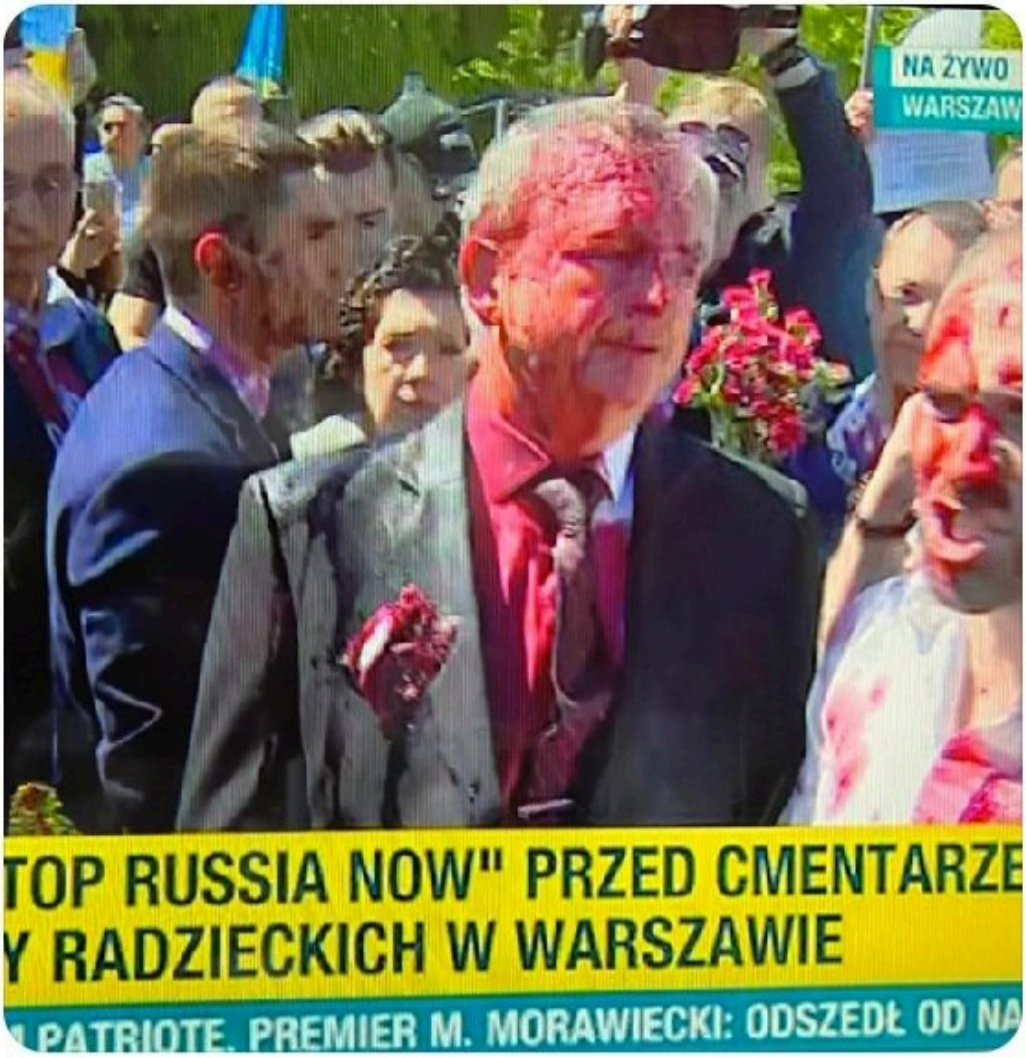

10 8 56

To, że tak jest w istocie udowodniły, i to aż nadto wyraźnie,

ostatnie wydarzenia z 9 maja, dnia zwycięstwa nad niemieckim nazizmem. Banderowcy, przybyli do nas w ciągu niespełna trzech miesięcy, w liczbie już prawie czterech milionów, zrzucili tego dnia wręcz ostentacyjnie swoje maski i pokazali otwarcie, co się pod nimi skrywało praktycznie od zawsze, a mianowicie, ten sam odrażający wizerunek banderowskich rezunów, szczerze nienawidzących i to całym swoim jestestwem Lachów, od kołyski, aż po grób. Dokonany w tym właśnie dniu brutalny atak na rosyjskiego ambasadora w Warszawie, chcącego złożyć kwiaty pod pomnikiem, cmentarza mauzoleum żołnierzy radzieckich, nie ograniczył się tylko do jego osoby, gdyż w chwilę później w ten sam brutalny sposób, zaatakowali oni również Polaków chcących złożyć kwiaty pod tym samym pomnikiem. Co więcej, ukraińscy naziści, zgromadzeni tym miejscu w liczbie kilkuset osób, nie tyle przy zupełnej bierności, co wręcz przy zachęcie i pełnej aprobacie ze strony policji, szarpali i bili również naszych rodaków, nie wahając się przy tym, ani przez chwilę wyrywać z rąk nielicznych, zgromadzonych w tym miejscu Polaków, a następnie zniszczyć, nie tylko trzymane przez nich wiązanki kwiatów, które mieli że sobą, ale także biało czerwone flagi. Potem ukraińscy naziści, oblali czerwona farbą tenże pomnik cmentarza, mauzoleum żołnierzy radzieckich, a w chwilę później na jego stopniach urządzili sobie nawet odrażającą potańcówkę, czym pochwalili się nawet na twitterze, umieszczając film z tego zdarzenia, jak skaczą z radości i tańczą na grobach swoich wrogów.

Nasuwa się pytanie, dlaczego ukraińscy wyznawcy OUN – UPA i ich polskojęzyczni lokaje tak bardzo nienawidzą daty 9 maja i przypadającego w tym właśnie dniu, święta Dnia Zwycięstwa nad niemieckim nazizmem? Odpowiedź na to pytanie jest bardzo prosta. Nienawidzą go dlatego, że stanowi on symbol ich totalnej klęski i obnażenia ogromu, nie mieszczących się w ludzkich wyobrażeniach bestialskich zbrodni,jakich dokonali ich przodkowie oraz ideologii, która do nich doprowadziła.**Symboliczna scena, gdy polska (czy może bardziej polskojęzyczna) policja wyprowadza poza teren cmentarza**

człowieka z biało-czerwoną flagą, któremu Ukraińcy nie pozwolili złożyć pod pomnikiem kwiatów.
Razem z policją odprowadza go „asysta" śpiewająca hymn Ukrainy…
Gdzie my żyjemy??? https://gloria.tv/share/3gM7PB3jHtsXBV8biP6TBZe4t

To co wydarzyło się 9 mają w Warszawie, było też dosłowną próbą generalną, powtórki bestialskiego ludobójstwa, dokonanego przez nich 2 mają 2014 roku na rosyjskich mieszkańcach Odessy w Domu Związków Zawodowych. I jest z ich strony otwartym przesłaniem do nas Polaków, że w podzięce za bezrozumne przyjęcie ich na naszej ziemi i udzielenie im pomocy, zrobią nam powtórkę z Wołynia, przy pierwszej nadarzającej się po temu okazji, co zapowiadali zresztą nam to już od lat, a jako pierwszy w 2014 roku obiecał nam wręcz solennie **gen. Ołeksandr Kuźmuk**, **były wiceminister obrony Ukrainy,** wysuwając pod naszym adresem podobny postulat, i który nie owijając niczego w bawełnę stwierdził otwarcie, że… **wprowadzenie w Polsce ustawy penalizującej banderyzm, może wywołać powstanie ukraińskich imigrantów zarobkowych.**

Ukraiński hajdamaka czasu obecnego – generał Ołeksandr Kuźmiuk, grożący dziś Polakom powtórką z Wołynia, jeśli będziemy im nadal przypominać o bestialskim ludobójstwie Naszych rodaków, których wymordowali prawie do nogi na Wołyniu i Małopolsce Wschodniej oraz obecnych ziemiach południowo – wschodniej Polski w latach 1939 – 1951

Warszawa regularnie przypomina Kijowowi o wydarzeniach rzezi wołyńskiej i o działaniach liderów UPA, Stepana Bandery i Romana Szuchewycza. Jednak Ukraińcom też jest co przypominać – powiedział Kuźmuk. Zaznaczył, że odnoszenie się przez Ukraińców i Polaków do kwestii historycznych może tylko pogorszyć sytuację. ***– Jeśli przypomnieć historię, sprzed 100, 200 lat, nawet króla Bolesława [Chrobrego], 1000 lat temu, to tyle nazbieramy, że te milion dwieście tysięcy Ukraińców, którzy są dziś w Polsce, o których dziś przypomnieliśmy „a może z nimi coś będzie". Tak, to piąty front ukraiński, który poszedł do Polski [nawiązanie do sowieckiego 4. Frontu Ukraińskiego z czasów II wojny światowej – red.]. I niczego z nim nie będzie. Ale on chwyci za kije, jeśli będziemy przypominać o wszystkich Kozakach powieszonych od Lwowa do Kijowa –*** powiedział ukraiński generał.

A czego my jak widać, nie potrafimy zrozumieć tak samo, jak nasi przodkowie z Wołynia i Małopolski Wschodniej, że ich ukraińscy sąsiedzi są zdolni im coś takiego uczynić, a co stało się wówczas faktem i to w bardzo krótkim czasie i co stanie się ponownie, najdalej za kilka miesięcy. I będę bardzo szczęśliwy, jeśli pomylę się w swoich przewidywaniach i okaże się z mojej strony, jedynie stekiem bzdur i niedorzeczności

Taka kolejna okazja do prologu ostatecznego rozprawienia się przez ukraińskich szowinistów ze znienawidzonymi przez nich Lachami i to na ich własnej polskiej ziemi i urządzenie na niej Lachom Krwawej pożogi, nadarzy się już wkrótce, a mianowicie 11 lipca, w 79 rocznicę Krwawej Niedzieli na Wołyniu.

Jeżeli ktoś się jeszcze ludzi, że to niemożliwe, i że

ukraińscy naziści nie są zdolni wobec Polaków, powtórzyć 11 lipca tego samego, przy rzecz jasna całkowitej bierności ukraińskiej policji przebranej w polskie mundury, przypomnę, że 80% tych tzw policjantów w Polsce to potomkowie zbrodniarzy z UPA, to nie wie na jakim świecie żyje, lub jest po prostu zwyczajnym durniem.

Ukraińcy w polskiej policji

Ukraińcy w polskiej policji

Dziś otrzymałem od pewnej bardzo znanej osoby w Polsce maila, że mój artykuł bardzo **osłabia** dodawanie **ewidentnych BREDNI:** Np.:**Banderowcy, przybyli do nas w ciągu niespełna trzech miesięcy, w liczbie już prawie czterech milionów,**==========Wśród tych ludzików „banderowców" jest może **jeden promil.**

Czy istotnie tak jest, jak twierdzi mój wielce szanowny adwersarz, że wśród nowo przybyłych do Polski Ukraińców, ideowych banderowców jest może góra jeden promil? Przyjrzyjmy się faktom. 5 maja ukazał się w dzienniku Rzeczpospolita artykuł referujący sondaż, jaki odbył się niedawno u naszego południowo – wschodniego sąsiada, którego jednym z tematów było m.in, wypowiedzenie się obecnego pokolenia Ukraińców, na temat opinii, jak mają na temat Ukraińskiej Powstańczej Armii. I jakież było zaskoczenie wszystkich, jakim poparciem cieszy się wśród ogromnej większości z nich UPA i jej heroje.**Sondaż: 96 proc. Ukraińców ma pozytywną opinię o armii, 71 proc. – o UPA Niemal wszyscy Ukraińcy oceniają pozytywnie o współczesnej ukraińskiej armii – wynika z sondażu przeprowadzonego 27 kwietnia 2022 roku przez Rating Sociological Group.Z badania wynika też, że… 81 proc. respondentów uważa członków OUN-UPA za uczestników walki o niepodległość Ukrainy (przeciwnego zdania jest 10 proc. ankietowanych). Od 2010 roku odsetek osób uważających OUN-UPA za uczestników walki o niepodległość wzrósł czterokrotnie, a od 2015 roku – podwoił się – zauważa**

Ukrinform. Gdy dodamy do tego, że od banderowskiego zamachu stanu w 2014 roku, do szkół podstawowych, wprowadzono obowiązkową naukę z elementarza, zatytułowanego BANDERA i JA, a w szkołach średnich wszystkich szczebli oraz uczelniach wyższych, jednym z obowiązkowych podręczników, wszystkich kierunków studiów jest ,,dzieło" Dmytro Doncowa – NACJONALIZM, będący biblią ukraińskich szowinistów od 1926 roku, a we wszystkich miastach, miasteczkach i wioskach, wszystkich obwodów całej Ukrainy, postawiono pomniki i nadano nazwy ulicom, szkołą i innym obiektom użyteczności publicznej, w hołdzie, niemal wszystkim najbardziej znanym zbrodniarzom z OUN – UPA i SS Galizien, to gdy w takiej sytuacji, posiadając taką wiedzę na interesujący nas temat, jeszcze raz dobrze się temu wszystkiemu przyjrzymy, otrzymamy pełną perspektywę, zmiany mentalności ukraińskiego społeczeństwa, począwszy od małych dzieci, na dojrzałych osobach skończywszy. Mówienie więc, że wyznawcy idei banderyzmu na obecnej Ukrainie, stanowią dziś, może ledwie promil, wśród całego społeczeństwa, to jakiś ponury i niesmaczny żart.

Rzeczą najbardziej absurdalną w tym momencie i świadczącą zarazem jednoznacznie o bezdennej durnocie liderów formacji politycznych w naszym kraju, mieniących się patriotycznymi, które zamiast wykazać się dalekowzrocznością i ostrzegać przed nadciągającym zagrożeniem, że strony wpuszczonych bezmyślnie przez obecną władzę, niezliczonych rzesz ukraińskich szowinistów, jest zamiast tego, współudział w pochwalaniu bandytyzmu stepowej dziczy, jak zrobił to po raz kolejny członek Konfederacji, zresztą nie po raz pierwszy, stając po stronie nazistowskich bandytów, zamiast przeciwko nim, co pokazuje, że jako Polacy, na chwilę obecną nie mamy ani jednego przedstawiciela w Zgromadzeniu Narodowym, który by bronił naszych, narodowych interesów, zamiast naszych wrogów.

Wracając jednak do tematu, nieuchronnie nadciągającej drugiej Wołynki, to ja już przerabiam to tutaj w Elblągu z potomkami banderowskich rezunów od 2018 roku i dlatego wiem o czym

mówię, a reszcie się wydaje, że coś takiego jest nieprawdopodobne. Już w dniu otwarcia ronda Obrońców Birczy, 13 października 2018 roku dokonali oni prowokacji na rondzie, bezczeszcząc tablicę z inskrypcją ronda. Potem w ciągu dwóch lat zniszczyli 12 kolejnych ustawionych przez nas w tym miejscu polskich flag, na co władze zarówno lokalne, jak i warszawskie, pomimo wielu kolejnych monitów, w ogóle na to nie zareagowały w żaden sposób. W 2019 roku grzebali mi w kołach samochodu i gdybym się nie połapał, że coś jest nie tak, to jak stwierdził to mój znajomy mechanik, już bym nie żył. Potem w listopadzie 2021 brutalny atak na nasze mieszkanie przy ulicy Topolowej, a fajno polakom nadal się wydaje, że coś takiego jest w chwili obecnej niemożliwe, żeby nasi ukraińscy przyjaciele, tak się zachowywali w Polsce. Zrobią nam drugą Wołynkę, co już jest pewne i niech się nikt nie ludzi, że ktokolwiek ich przed tym powstrzyma. Nie po to w końcu czarci pomiot wraz z Amerykanami reaktywował ich po siedemdziesięciu latach uśpienia, żeby pozostali bezczynni. A fajnopolacy, nawet gdy będą im oni odrzynać głowy i roznosić na strzępy, jak niegdyś na Wołyniu, to nadal będą powtarzać, że to przecież niemożliwe.

Postępy banderyzacji Polski posuwają się przyspieszonym tempem, zmierzając do wyznaczonego celu, którym jest definitywne rozwiązanie kwestii polskiej, w postaci całkowitej anihilacji Polskiego państwa i całego społeczeństwa, które nadal śpi, w jakiejś bezrozumnej, paraliżującej bierności, niczym eloje z powieści Wehikuł czasu, czekający, aż zdziczałe morloki, rozerwą ich na strzępy, a kiedy już to się stanie i strawią ich truchła, wyplują resztki kości, tańcząc po nich w geście ostatecznego triumfu, jak po grobach naszych rodaków z Wołynia i Małopolski Wschodniej, których nie mają do dziś i których nie wolno nadal ekshumować i godnie pochować w chrześcijańskiej tradycji, i jak tak samo zatańczyli 9 maja na pomniku i grobach żołnierzy radzieckich w Warszawie.

Flaga UPA na jednym z balkonów budynku mieszkalnego we Wrocławiu

Ukraińscy studenci z Przemyśla z flagą UPA

Banderowskie pozdrowienie Sława Ukrainu, czyli ukraińskie Hail Hitler na jednym z wrocławskich biurowców przy Placu Legionów. Adolf Hitler ze Stepanem Banderą zaśmiewają się do łez, zza grobu

W całej Polsce już teraz powiewają symbole ich zwycięstwa nad nami, czerwono czarne, satanistyczne stiahy UPA, jak w Łodzi, Wrocławiu i Krakowie, plakaty z wizerunkami banderowskich ludobójców Polaków, z postaciami takich zwyrodnialców jak Bandera i Szuchewycz, wywieszone na ulicach Brzegu, czy hymn UPA Czerwoną kałyna, śpiewany w ośrodkach kultury w Polsce, m.in w Zamościu i na ulicach większości polskich miast a w Toruniu zasadzone nawet przez prezydenta tego miasta drzewko, będące znakiem rozpoznawczym banderowskich bestii z lat 1939-1958 i wiele innych banderowskich symboli ukraińskich nazistów, z którymi jawnie otwarcie obnoszą się po ulicach naszych, polskich miast, jak ostatnio w Koninie, przez ukraińskie dzieci pod opieką dorosłych, którzy doskonale wiedzą, co one znaczą i z czym się kojarzą nam Polakom. Tego

samego dnia 9 maja ukraińska bojówka dokonała brutalnego ataku na szkołę, w której uczą się dzieci rosyjskich dyplomatów. I tylko przytomności umysłu, oraz zdecydowanej reakcji ochrony tej placówki, nie doszło do tragedii. A co robiła w tym czasie tzw. polska policja? Ano nic. Z jej strony, zresztą tak jak i całego polińskiego nierządu, nie było żadnej reakcji na ten akt terroru i nie ma go do dziś.

Gdy dodamy do tego bestialskie zabójstwo dokonane przez ukraińskich mołojców w nocy z 7 na 8 maja na młodym Polaku, który stanął w obronie kilku napastowanych przez nich Polek, na warszawskim Nowym Świecie, otrzymamy pełen obraz banderowskiego zagrożenia w Polsce, na które nadal, absolutnie nikt nie reaguje.

Do zdarzenia doszło w nocy z soboty na niedzielę 7-8 Maja br. na ulicy Nowy Świat w centrum Warszawy. jednak o zdarzeniu dowiadujemy się dopiero teraz! Być może dlatego, że jak czytamy na profilu na Twitterze:

Media robią wszystko żeby ukryć fakt, że mordercami Polaka na Nowym Świecie była grupa Ukraińców. Tymczasem sprawcy są cały czas na wolności. Czy poprawność polityczna nie przeszkodzi w

śledztwie? **– napisał Krzysztof Lech Łuksza.**

Prezydent Torunia Michał Zaleski zasadził w Centrum Targowym Park siedem krzewów czerwonej kałyny, symbolu zbrodniczej OUN – UPA

Na szczęście honor mieszkańców Torunia uratowali miejscowi polscy patrioci, którzy w sprofanowanym przez prezydenta Torunia miejscu, ustawili baner w biało czerwonych barwach z napisem:

PRECZ Z NAZISTOWSKIMI SYMBOLAMI OUN – UPA! TU JEST POLSKA, A NIE UKROPOLIN

I robią to z rozmysłem, oraz całkowitą świadomością swoich

czynów, odnosząc przy tym jakąś satanistyczną, nieskrywana radość, że mogą upokorzyć nas Polaków w naszym własnym domu.

A to ledwie początek Ich podboju nas i naszej Ojczyzny, którą przejmują o ironio bez żadnego sprzeciwu z naszej strony.

Ukraińcy przebywający obecnie w Koninie, przygotowywali 7 maja w parku Chopina filmik, na którym ukraińskie dzieci wznoszą hasła Ukraina ponad wsie, Sława Ukrainie, herojom sława, Sława nacji smert worohom. Filmik, którym się będzie prezentowany.

W konińskim parku Chopina pojawiło się kilkadziesiąt osób w różnym wieku, w tym bardzo wiele dzieci zindoktrynowanych już od małego, zbrodniczą ideologią nazizmu i banderyzmu. Przynieśli ze sobą ukraińskie flagi, jak również transparenty, na których widniały nazistowskie i banderowskie symbole, bardo dobrze znane nam Polakom z czasów drugiej wojn światowej, czyli okupacji niemieckiej i ukraińskiego ludobójstwa na Wołyniu, takie jak symbol wilczego haka, tryzuba

SAVE
MARIUPOL
МАРІУПОЛЬ це
УКРАЇНА

MARIUPOL
АЗОВ
СТАЛЬ
УКРАЇНА

Wilczy hak na czapkach żołnierzy kolaboranckiej, holenderskiej dywizji SS Landstrom Nederland. Dziś to również znak rozpoznawczy, ukraińskiego, nazistowskiego pułku Azow

Tak się chwalili, a potem sami szybciutko usunęli z internetu dobrze wiedząc, z jakim odbiorem w Polsce się spotka się ta prezentacja, gdy nadal pozostanie w sieci.

W jednym z mieszkań w Chorzowie musiała interweniować policja. Jego lokator wywiesił w oknie flagę Federacji Rosyjskiej i symbol „Z”. Prokuratura zbada, czy 57-latek odpowie za złamanie tzw. ustawy sankcyjnej.

Informację o wywieszeniu symboli rosyjskich w oknie kamienicy

przy pl. Piastowskim otrzymał w poniedziałek rano dyżurny chorzowskiej komendy.

Na miejsce udał się patrol, który potwierdził, że w oknie wisi rosyjska flaga, a na szybie pojawił się symbol „Z” – taki, jakiego używają rosyjscy żołnierze, którzy najechali na Ukrainę. W tym i sąsiednim oknie zawieszono także symbole polskiego godła.

Polak za usunięcie flag ukraińskich i powieszenie polskich spędza 48 na dołku. Sprawa w toku. Ukrainka, która na terenie Polski atakuje przedstawiciela obcego państwa, w obecności Policji,nie zostaje zatrzymana i dostaje brawa.

Jacek Boki

Źródła:

Plakat z banderowskimi ludobójcami Polaków w Bochni

https://www.facebook.com/photo/?fbid=395844715655122&set=pob.100056887896727

Haniebny atak Ukraińców pod mauzoleum

Haniebny atak Ukraińców pod mauzoleum

Terytorium dziczy

Terytorium dziczy

Echa skandalu na cmentarzu, czyli drugi skandal

Echa skandalu na cmentarzu, czyli drugi skandal

Ukraińcy z transparentami w parku Chopina

https://www.przegladkoninski.pl/PL-H5/3/24141/ukraincy-z-transparentami-w-parku-chopina.html

Wywiesił w oknie flagę Rosji i symbol „Z”. Sprawą zajmie się prokuratura

https://www.rmf24.pl/regiony/slaskie/newsamp-wywiesil-w-oknie-flage-rosji-i-symbol-z-sprawa-zajmie-sie-pr,nId,6012778

Flaga OUN-UPA na balkonie we Wrocławiu. Interweniowała policji

https://nczas.com/2022/04/07/flaga-oun-upa-na-balkonie-we-wroclawiu-interweniowala-policja/**Ukraińscy studenci z Przemyśla fotografowali się z flagą UPA. Internauci atakują ich uczelnię**

https://wyborcza.pl/7,75398,16821228,ukrainscy-studenci-z-przemysla-fotografowali-sie-z-flaga-upa.html

Kaliny na dzień ziemi

https://www.torun.pl/pl/kaliny-na-dzien-ziemi

Sprawcami bestialskiego mordu na Polaku w Warszawie byli UKRAIŃCY! To już jest pewne.

https://www.google.com/amp/s/wolnosc.tv/polak-zabity-na-nowym-swiecie-w-warszawie-wideo-18/amp/

To początek nowej Wołynki – Film z zabójstwa Polaka na Nowym Świecie. Warszawa

https://twitter.com/Baba_yaga_bum/status/1524765406912782342?ref_src=twsrc%5Etfw%7Ctwcamp%5Etweetembed%7Ctwterm%5E1524765406912782342%7Ctwgr%5E%7Ctwcon%5Es1_&ref_url=https%3A%2F%2Fwolnosc.tv%2Fpolak-zabity-na-nowym-swiecie-w-warszawie-wideo-18%2F

Sondaż: 96 proc. Ukraińców ma pozytywną opinię o armii, 71 proc. – o UPA

https://www.rp.pl/spoleczenstwo/art36233621-sondaz-96-proc-ukraincow-ma-pozytywna-opinie-o-armii-71-proc-o-upa

Ukraińcy w polskiej policji

Ukraińcy w polskiej policji